
Instytut Prawa Karnego UMCS
Zakład Prawa Karnego i Kryminalistyki

Edward SKRĘTOWICZ

Zdanie odrębne w procesie karnym. Kwestie wybrane

Обособе мнение судьи в уголовном процессе. Некоторые вопросы

Le vote dissident dans le procès pénal. Questions choisies

1

W teorii sądowego stosowania prawa *votum separatum* łączy się z problematyką decyzji kolektywnych.¹ Sąd jest w tym wypadku zinstytucjonalizowanym kolektywem decyzyjnym, mającym określoną procedurę, która z kolei prowadzi do preferowanych alternatyw decyzji poszczególnych sędziów składu orzekającego oraz do sformułowania stanowiska większości. Przyjęcie tego stanowiska stanowi decyzję kolektywu. J. Wróblewski² zauważa, że elementem charakteryzującym sytuację *votum separatum* jest istnienie między sędziami tego typu rozbieżności, iż da się sformułować stanowisko większości i stanowisko mniejszości.

Sędzia orzekający korzysta zwykle z *votum separatum* w ostateczności, tj. w wypadku rażącej różnicy zdań, których nie zdoła usunąć dyskusja w czasie narady, jeśli nie może się pogodzić z uchwalonym wyrokiem. Z. Kubec³ wprost stwierdza: „Zdanie odrębne, jako wyłom w zasadzie tajności narady, jest w pewnym sensie ostatecznością, do której ucieka się przegłosowany sędzia w przypadkach rażących i nie dających się usunąć w drodze dyskusyjnej rozbieżności, gdy nie może się pogodzić z treścią zapadłego wyroku.” Nie oznacza to oczywiście, iż sędzia ten nie może zło-

¹ J. Wróblewski: *Votum separatum w teorii i ideologii sądowego stosowania prawa*, „Studia Prawno-Ekonomiczne”, t. XV, Łódź 1975, ss. 9—10.

² *Ibid.*, s. 11.

³ Por. Z. Kubec: *Votum separatum*, „Nowe Prawo” 1960, nr 2, s. 201.

żyć *votum separatum*, jeśli różnica zdań nie jest „rażąca”. Prawo sędziego (ławnika) do zgłoszenia zdania odrębnego jest więc konsekwencją zasady jego niezawisłości.

2

Problematyka ta, wielokrotnie przedstawiana w piśmiennictwie procesu karnego⁴, nie zawsze jest doceniana przez praktyków. Dlatego przede wszystkim zwrócono uwagę na te kwestie, które szczególnie w praktyce sądowej ostatnio budzą kontrowersje.

Powszechnie przyjmuje się w doktrynie, że zdanie odrębne jest aktem woli wyrażonym przez sędziego w określonej przez ustawę formie, jeżeli ma on odmienny pogląd od pozostałych członków składu orzekającego. Stanowi ono oświadczenie sędziego przegłosowanego, który najpóźniej w momencie podpisywania wyroku (tj. jego części rozstrzygającej) ma prawo zaznaczyć swoje zdanie odrębne; nie jest więc ono elementem samego wyroku, a tylko dodatkową, indywidualną adnotacją, poczynioną na orzeczeniu przez sędziego.⁵ Elementy wyroku wyraźnie określone zostały w art. 360—365 k.p.k. Zamieszczenie zaś „odpowiedniej wzmianki” o zgłoszeniu zdania odrębnego zaznacza się przy podpisie sędziego na wyroku (art. 101 §1 k.p.k. w zw. z § 63 regul. sąd.). Cytowane wyżej przepisy wskazują, iż zdanie to nie stanowi elementu wyroku (orzeczenia).

Oświadczenie złożone przez członka składu orzekającego po podpisaniu i ogłoszeniu wyroku nie jest zdaniem odrębnym.⁶ Sędzia lub ławnik winien zgłaszać swoje odmienne stanowisko w czasie narady i głosowania.

Wątpliwości może budzić kwestia, czy przewodniczący składu (ławniczego) ma obowiązek pouczenia ławników o przysługującym im prawie

⁴ W ostatnim dwudziestoleciu możemy zaobserwować w polskim piśmiennictwie prawniczym dosyć duże zainteresowanie tą instytucją. Wskazać należy przede wszystkim na dwie monografie: J. Bratoszewskiego (*Zdanie odrębne w procesie karnym*, Warszawa 1973) i J. R. Kubiaka (*Instytucja *votum separatum* w procesie karnym*, maszynopis pracy doktorskiej, Łódź 1975). Ponadto ukazało się kilkanaście artykułów i glos do orzeczeń SN. Interesujący szczególnie wydaje się artykuł M. Lipczyńskiej: *Votum separatum we współczesnym polskim ustawodawstwie karnoprosesowym oraz w praktyce*, [w:] *Księga Pamiątkowa ku czci Prof. dra Witolda Świdry*, Warszawa 1969, ss. 210—226.

⁵ Podobnie, jak się wydaje, przyjmuje m.in. A. Murzynowski: *Istota i zasady procesu karnego*, Warszawa 1976, s. 227. Odmienne Bratoszewski: *op. cit.*, s. 101.

⁶ Por. wyrok SN z 12 IX 1977 r. II KR 201/77 z krytyczną glosą A. Kaftala, OSPIKA 1980, nr 5, s. 211. Por. także M. Cieślak i Z. Doda: *Przegląd orzecznictwa Sądu Najwyższego w zakresie postępowania karnego*, „Palestra” 1979, nr 2, s. 89.

i terminie zgłoszenia zdania odrębnego, stosując — jak przyjmuje A. Kaftal⁷ — przez analogię art. 10 k.p.k. Wydaje się, iż analogii do art. 10 k.p.k. stosować nie można, bowiem cały skład orzekający, a więc i ławnicy to „organy procesowe”, a nie „uczestnicy postępowania” w znaczeniu, o jakim mowa w cyt. art. 10 k.p.k.

Jeśli można zgodzić się z tym, iż ławnik nie musi znać prawa (jest przecież czynnikiem społecznym), to już, moim zdaniem, nie można przyjmując poglądu, że ławnik nie zna swoich praw i obowiązków. Z chwilą bowiem składania ślubowania należy mu dokładnie wskazać jego prawa i obowiązki. Oczywiście, iż nie można wykluczyć sytuacji, kiedy w konkretnej sprawie ławnik zapyta przewodniczącego o przysługujące mu prawa. Wówczas, jeśli nawet zostanie pouczony o nich błędnie, to może ewentualnie być brana pod uwagę względna przyczyna odwoławcza z art. 387 pkt 2 k.p.k. — gdy sąd odwoławczy przyjmie, że mogło to mieć wpływ na treść wyroku.

3

Złożenie *votum separatum* wywołuje w tym procesie określone przez prawo skutki, które łączą się z treścią konkretnego uchwalonego wyroku. Występują one przede wszystkim w zakresie podpisywania i sporządzenia uzasadnienia wyroku oraz uzasadnienia zdania odrębnego.

W myśl art. 101 § 3 k.p.k. *votum separatum* powoduje obowiązek sporządzenia uzasadnienia wyroku z urzędu, a dla składającego to zdanie — obowiązek jego uzasadnienia. Jest ono dokumentem sprawozdawczym z narady i głosowania. Nie chodzi jednak o przedstawienie całego przebiegu tej fazy procesowej, gdyż na to nie pozwalają przepisy o tajności narady i głosowania. Natomiast — jak to trafnie ujmuje J. Bratoszewski⁸ — jest ono niejako pisemnym uzupełnieniem uzasadnienia wyroku, gdyż można przytaczać argumenty, które były przedstawione i rozważane w czasie narady, lecz nie uzyskały aprobaty większości.

Uzasadnienie więc zdania odrębnego powinno być odtworzeniem motywów, jakimi kierował się sędzia przegłosowany w chwili, kiedy zgłosił to zdanie. Ma ono znaczenie kapitalne w konfrontacji z uzasadnieniem wyroku i według F. Rosengartena⁹ dlatego właśnie ustawodawca w art. 101 § 3 k.p.k. wprowadził obowiązek sporządzania obu wymienionych uzasadnień w razie zgłoszenia *votum separatum*.

⁷ Por. Kaftal w cyt. wyżej głosie do wyroku SN II KR 201/77, *ibid.*, s. 212.

⁸ *Op. cit.*, s. 45.

⁹ Por. F. Rosengarten: *Zdanie odrębne w procesie karnym*, „Nowe Prawo” 1984, nr 1, s. 63.

Brak uzasadnienia zdania odrębnego nie tamuje biegu procesu ani też nie jest uchybieniem procesowym „mogącym mieć wpływ na treść wyroku”. Odmowy sporządzenia uzasadnienia zdania odrębnego nie można także traktować jako domniemane cofnięcie tego zdania.

De lege ferenda z obowiązku uzasadnienia zdania odrębnego należy zwolnić ławników¹⁰, nakazując im jednak, by wskazali wyraźnie, z jaką częścią rozstrzygnięcia (wyroku) nie zgadzają się. Bardziej szczegółowo kwestię tę można wyjaśnić w regulaminie sądowym.

4

Votum separatum w formie uzewnętrznionej powinno składać się z dwóch elementów: a) zaznaczenia go przy podpisywaniu części rozstrzygającej (dyspozytywnej) wyroku, b) jego uzasadnienia.

Nie ma zatem potrzeby uprzedzania (czy „zapowiadania”) o składaniu takiego zdania. Samo „zaznaczenie” spełnia tę rolę i w sposób wystarczający informuje pozostałych sędziów składu orzekającego o złożeniu *votum separatum*. Dopuszczenie „uprzedzenia” o składaniu tego zdania nie musi wcale oznaczać dorozumianego wniosku o rozważenie ewentualnego wznowienia narady i głosowania.¹¹ Takie wznowienie może nastąpić w każdej chwili, aż do momentu ogłoszenia wyroku (art. 356 k.p.k.).

5

Kontrowersje budzi dalej (głównie w praktyce sądów) kwestia dopuszczalności ujawnienia treści zdania odrębnego w momencie ogłaszania wyroku.

Warto przypomnieć, że tradycje kultury prawniczej w systemach *Common Law* przypisują szczególne znaczenie zdaniom odrębnym, ogłaszanym na równi ze stanowiskiem większości. Stanowią one ważny czynnik kształtowania prawa, bowiem w systemie tym przy kwestii prezentowania uzasadnienia decyzji sądowej dużą rolę odgrywają indywidualne cechy charakteru poszczególnych sędziów. To właśnie decyduje o zupełnie innym podejściu do *votum separatum*.

W systemie prawa ustawowego (kontynentalnego) instytucja ta ma

¹⁰ Por. *Uzasadnienie społecznego projektu zmian w kodeksie postępowania karnego. Wariant II*, Kraków 1981, s. 6 oraz wyniki badań zamieszczone w pracy zbiorowej pod red. S. Zawadzkiego i L. Kubickiego: *Udział ławników w postępowaniu karnym*, Warszawa 1970, s. 103.

¹¹ Odmienne przyjmuje Bratoszewski: *op. cit.*, s. 67.

szerszy cel niż tylko osobisty interes sędziego przegłosowanego.¹² Spełnia ona poza względami natury moralnej przede wszystkim funkcje społeczne. *Votum separatum* w polskim procesie karnym wykorzystywane być może nie tylko przez sąd odwoławczy, ale także przez strony, które mogą się na tę instytucję powoływać w środkach odwoławczych.

Rozwój jej w prawie europejskim zawdzięczamy głównie doktrynie i judykaturze niemieckiej¹³, nie znana jest natomiast procedurze francuskiej.

Przepisy polskiej ustawy procesowej nakazują ogłoszenie tylko części treści rozstrzygającej wyroku (przed sądami powszechnymi w postępowaniu zwyczajnym). Mogłoby się zatem wydawać, że skoro *votum separatum* nie jest elementem wyroku, to nie podlega ono ujawnieniu na rozprawie, a zatem może być dostępne jedynie w aktach sprawy. Zakaz podawania treści zdania odrębnego do publicznej wiadomości wprowadza także § 64 regulaminu czynności sądowych z r. 1969.

Rację należy jednak przyznać A. Murzynowskiemu¹⁴, który stwierdza, że jeśli tajemnica narad jest wyjątkiem od zasady jawności (rozprawy), to dlatego przepisy traktujące o naradzie nie mogą być interpretowane rozszerzająco. Należy więc ujawnić na rozprawie wszystko to, co nie jest objęte wyraźnym zakazem ujawnienia. Nie ma więc powodu czynienia z faktu złożenia *votum separatum* tajemnicy wobec uczestników rozprawy, skoro sędziowie, wydając wyrok w warunkach zgłoszenia zdania odrębnego, muszą liczyć się z uchyleniem w tej części tajemnicy narad.

Informować należy, moim zdaniem, nie tylko o fakcie złożenia *votum separatum*, ale ogłosić, czego ono dotyczy. Cytowany wyżej § 64 regul. sąd. nie stoi temu na przeszkodzie, gdyż nie jest on normą prawną, określającą w sposób wiążący, jak sąd ma prowadzić rozprawę. Nie jest także przekonywujące twierdzenie, że ujawniając zdanie odrębne osłabia się

¹² W motywach do kodeksu postępowania karnego z r. 1928 (*Projekt ustawy postępowania karnego przyjęty przez Komisję Kodyfikacyjną R. P. w dniu 28 IV 1926 r. z uzasadnieniem*, t. II, s. 480) znajdujemy ciekawy przykład na istnienie „realnego interesu” sędziego w zgłoszeniu swego zdania odrębnego. Chodzi o odpowiedzialność dyscyplinarną dwóch sędziów (w r. 1925), oskarżonych o to, że świadomie, wbrew ustawie, wydali wyrok w sprawie nie należącej do właściwości sądów polskich (ze względu na przepis o zakrajowości). Trzeci zaś sędzia, który zgłosił swoje zdanie odrębne — wskazując właśnie na istnienie tych przepisów — nie został pociągnięty do odpowiedzialności.

¹³ Por. m.in. M. Grünhut: *Das Minderheitsvotum*, [w:] *Festschrift für Eb. Schmidt*, Göttingen 1961, s. 620 i n.; R. Weimar: *Psychologische Strukturen richterlicher Entscheidung*, Basel-Stuttgart 1969, ss. 190—219.

¹⁴ *Op. cit.* s. 228. Por. także dyskusję na temat *votum separatum* w „Polityce” z 18 V 1974 r. (nr 20) oraz moje uwagi na temat: *O jawności zdania odrębnego*, „Nowe Prawo” 1971, nr 3, s. 392.

autorytet wydanego wyroku w oczach społeczeństwa. Informowanie co do tego nie narusza prestiżu wymiaru sprawiedliwości, bowiem nie można go budować na ukrywaniu prawdy przed społeczeństwem.¹⁵

6

Raz jeszcze warto przypomnieć, że za błędny wyrok jest odpowiedzialny cały skład orzekający, a nie sam przewodniczący, jak często uważają ławnicy. Jeżeli zatem nikt nie zgłosi zdania odrębnego, to za wydanie wyroku odpowiedzialny jest każdy członek składu orzekającego.

Z kwestią tą łączy się sprawa ujawnienia tajemnicy wyrokowania w „inny sposób” niż przez złożenie *votum separatum*. Wspominam o tym między innymi dlatego, że niekiedy dyskusja na łamach prasy nieprawniczej¹⁶ wskazuje na brak poszanowania tej tajemnicy nie tylko przez dziennikarzy, lecz także przez ławników orzekających w sprawach karnych. Ujawnienie tajemnicy sali narad dziennikarzowi, który z kolei ją publikuje — w świetle art. 4 nowego prawa prasowego w r. 1984 — budzi, moim zdaniem, wątpliwości. Tego zaś rodzaju stwierdzenia, że ławnicy, podporządkowani sędziemu zawodowemu, nie mają żadnego wpływu na wydanie wyroku, który podpisali, nie zgłaszając zdania odrębnego, jest ważkim zarzutem, godzącym nie tylko w sędziego prowadzącego naradę i głosowanie, ale także w obowiązujący „system” świadomości prawnej ławników podpisujących dany wyrok.

Nie miejsce tu na szczegółową krytykę rozumowania dziennikarza, podanego w formie „sylogizmu”, a powołującego się na działanie w stanie wyższej konieczności („w obronie ustawowej roli ławników w procesie”), lecz trudno dzisiaj uwierzyć, by ławnicy zamiast po prostu niepodpisania wyroku lub zgłoszenia zdania odrębnego, bronili swojej „niezawisłości” przez ujawnienie tajemnicy wyrokowania prasie.

Publiczna i obiektywna (prasowa) krytyka sędziego i ławników za treść wydanego wyroku jest dopuszczalna. W sytuacji jednak, gdy wyrok

¹⁵ W doktrynie procesu radzieckiego M. S. Strogowicz (*Kurs sowieckiego ugodownego processa*, t. 2, Moskwa 1970, ss. 336—337) uważa, że nie są trafne te poglądy, w myśl których nie można zapoznać się stronom i sądowi odwoławczemu z treścią zdania odrębnego, które, jak wiadomo, dołącza się do akt w zamkniętej kopercie. Na tle chociażby art. 307 k.p.k. RSFRR pogląd Strogowicza jest raczej postulatem *de lege ferenda*. Obowiązuje obecnie reguła, że strony nie mają prawa zapoznania się z treścią zdania odrębnego przed złożeniem środka odwoławczego. Prezes sądu może zezwolić na przykład adwokatowi na poznanie treści tego zdania dopiero po uprawomocnieniu się wyroku. Por. pracę zbiorową: *Komientarij kugolowno-processalnomu kodieksu RSFRR*, Jurid. Lit., Moskwa 1976, s. 428.

¹⁶ Por. artykuły red. A. Kucharskiego — „Tu i teraz” 1982, nr 22 oraz 1983, nr 6 i 16 oraz A. Murzynowskiego — „Tu i teraz” 1983, nr 6 i 16.

został wydany kolegiálně, nie można, moim zdaniem, krytykować sędziów indywidualnie. Żadnych wyjątków być nie może. Powoływanie się zaś na stan wyższej konieczności na tyle jest chybione, że tzw. „dobro poświęcone”, którym jest między innymi także konstytucyjna zasada niezawisłości sędziowskiej, przedstawia większą wartość niż naruszenie udziału ławników w procesie. Niebezpieczeństwa zaś podporządkowania się ławników woli sędziego zawodowego można było uniknąć w różny sposób, a więc także i przez złożenie zdania odrębnego (zasada subsydiarności). Skorzystanie z *votum separatum* przez jednego, a nawet dwóch członków składu orzekającego prowadziło by z reguły do uchylecia wyroku w trybie zwyczajnych lub nadzwyczajnych środków odwoławczych. Natomiast brak poszanowania tajemnicy sali narad zawsze prowadzi do naruszenia zasady niezawisłości sędziowskiej i obiektywnego orzekania. Trzeba też dodać za A. Murzynowskim¹⁷, iż nie można już dzisiaj całkowicie negować wpływu ławników na wydany wyrok. Fakt zaś, że w ostatnim okresie uwidacznia się w Polsce tendencja do eliminowania ich ze składów orzekających o przestępstwach politycznych oraz innych ciężkich przestępstwach rozpoznawanych w trybie doraźnym jest chyba wynikiem obawy, że mogą oni wywierać nadmierny wpływ na ferowanie zbyt liberalnych wyroków i będą mniej podatni na odgórne dyrektywy dotyczące polityki karania.

7

Reasumując należy uznać za trafny postulat wprowadzenia do ustawy procesowej przepisu nakazującego (obligatoryjne) zgłoszenie zdania odrębnego w razie różnicy poglądów co do winy.¹⁸ W aspekcie psychologicznym *votum separatum* jest bowiem dążeniem sędziego przegłosowanego

¹⁷ „Tu i teraz” 1983, nr 16, s. 4.

¹⁸ Por. Bratoszewski: *op. cit.*, s. 115 i J. Kubiak: Recenzja cyt. pracy J. Bratoszewskiego — „Nowe Prawo” 1974, nr 10, s. 1367. S. Śliwiński (*Proces karny*, Warszawa 1947, s. 513) przyjmował, że sędzia może zgłosić także zdanie odrębne, jeśli uważa, iż przebieg głosowania nie był prawidłowy (wadliwy). Wydaje się, że na tle obowiązujących przepisów prawnych można sobie wyobrazić taką sytuację, kiedy na przykład jeden z członków składu orzekającego zakłada *votum separatum*, stwierdzając, iż niesłusznie zastosowano „sztuczną większość” głosów w wyniku nieprawidłowej interpretacji art. 98 § 2 k.p.k. Chociaż tajność narady i głosowania nie pozwala na ujawnienie, w jaki sposób głosowali poszczególni sędziowie, to nie ma, moim zdaniem, przeszkód, by w trybie pozaprocesowym (tj. według przepisów prawa o ustroju sądów powszechnych) zażądać od przewodniczącego składu „wyjaśnienia”, w jaki sposób interpretował przepis art. 98 k.p.k. Por. moje uwagi na temat: *Tajemnica wyrokowania w procesie karnym*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 1982, nr 4, s. 417.

do rozstrzygnięcia sprawy zgodnie z jego odrębnym przekonaniem. Prawo to służy nie tylko niezawisłości orzekania, ale także poszanowaniu godności sędziego i jego moralnej odpowiedzialności za wyrok.

Propozycje natomiast F. Rosengartena¹⁹ idą chyba zbyt daleko. Zmiana art. 98 § 2 k.p.k. w takim kierunku, by w sytuacji złożenia więcej niż jednego zdania odrębnego w sprawie kierowano ją „do ponownego rozpoznania” przez inny skład sądu (w tej samej instancji), nie wydaje się celowa. Ustawodawca w cyt. art. 98 § 2 k.p.k., dopuszczając tzw. „sztuczną większość głosów”, musiał zapewne brać pod uwagę możliwość złożenia kilku zdań odrębnych. Zresztą i przy naturalnej (normalnej) większości głosów należy liczyć się z tą ewentualnością, że co do każdej kwestii (np. winy, kary), poddanej pod głosowanie, może być złożonych także kilka zdań odrębnych.

РЕЗЮМЕ

Рассматривая практическую сторону высказывания особого мнения судьей, оставшимся в меньшинстве при голосовании, автор обращает внимание на следующие вопросы: сущность особого мнения, объявление содержания этого мнения при провозглашении приговора и несколько замечаний *de lege ferenda*.

Исследователь высказывает мнение о необходимости ввести обязанность объявления особого мнения в случае возникновения разных мнений по поводу вины, при этом освободить заседателя от обязанности обосновать это мнение. Факт изложения нескольких особых мнений по делу не может служить основанием для передачи этого дела на „повторное разбирательство” судом другого состава (той же инстанции).

Принято считать, что за ошибочный приговор ответственность несет весь состав суда, выносящий решение, а не только председатель, как это часто считают заседатели. Таким образом, если никто из членов суда не выскажет особого мнения, за вынесенный приговор ответственен каждый из них. Автор высказывает мнение о недопустимости разглашения тайны заседания в печати (приводятся примеры нарушения этой тайны журналистами). Этот принцип приобретает особое значение в свете нового закона о печати от 1984 г.

RÉSUMÉ

En ayant égard au côté pratique du droit de vote dissident (*votum separatum*) porté par un des juges sur la décision prise par le corps statuant, l'auteur essaie d'analyser les questions choisies telles que: l'essence du vote dissident, la mise en lumière du contenu du vote dissident après la lecture de la sentence, et, il ajoute encore quelques remarques sur *lege ferenda*.

Il estime nécessaire de proclamer le devoir de faire connaître le vote dissident s'il y a un partage de voix en matière de la culpabilité de l'accusé, cependant, sans

¹⁹ Por. Rosengarten: *op. cit.*, s. 65.

que l'assesseur soit tenu de motiver son *votum separatum*. Au cas des plusieurs votes dissidents dans la même cause, on n'est point obligé, selon l'auteur, de renvoyer l'affaire à un autre corps statuant (de la même instance) pour qu'elle y soit examinée de nouveau.

Contrairement à ce que croient souvent les assesseurs, l'auteur considère comme responsable pour la fausse décision tout le corps statuant et non pas seulement le président. Donc, si personne ne déclare le vote dissident, chacun des membres du corps statuant est responsable de la sentence. A la lumière du nouveau droit de presse de 1984, il est inadmissible, d'après l'auteur, de publier dans la presse ce qui se passait durant le débat étant pourtant secret. L'auteur donne quelques exemples de violation d'un tel secret par un des journalistes.